

„Bydło tej nocy mówiło między sobą ludzkim językiem i w polskiej mowie”. Głosy zwierząt domowych w polszczyźnie potocznej i ludowej

Słowa kluczowe: etnolingwistyka, językowy obraz świata, kultura ludowa, głosy zwierząt.

doi: <http://dx.doi.org/10.31286/JP.99.1.6>

Wprowadzenie

Kod dźwiękowy, za pomocą którego możemy opisywać język kultury, został już dawno doceniony przez przedstawicieli moskiewskiej szkoły etnolingwistycznej (Tolstaja 1999). Licznych analiz doczekały się głosy zwierząt na gruncie rosyjskim (Gura 1993, 1995, 1999; Vinogradova 1999; Usačeva 1999; Rachilina (red.) 2015). Wagę głosu zwierząt, szczególnie ptaków, podkreślali już ponad sto lat temu autorzy artykułów materiałowych, publikowanych na łamach czasopism etnograficznych (m.in. Gloger 1877; Osipowicz 1893; Badura 1902). Choć semantyka zwierzęcych głosów (Madeja 2003; Nowakowska 2003; Zimnowoda 2003; Domogała 2015; Kielak 2016, 2017), zwłaszcza ptasich ćwierkań i trelów (Grabowiecka 1997; Czesak 2002; Muszyńska 2013), była już przedmiotem naukowych analiz, wciąż nie wszystkie głosy zwierząt doczekały się dokładnej charakterystyki, a ów niezagospodarowany obszar stanowi dla badaczy z kręgu lingwistyki kulturowej ciekawe i satysfakcjonujące wyzwanie.

W artykule przyjmuję zaproponowany przez Aleksandra Gurę schemat opisu zwierząt w słowiańskiej kulturze tradycyjnej, który uwzględnia dwa rodzaje charakterystyki akustycznej: charakterystykę głosów, to jest dźwięków i głosów wydawanych przez zwierzęta, oraz charakterystykę mowy, to jest ludzkiej mowy w wykonaniu zwierząt (Gura 1997: 80–82). Przedmiotem opisu w przedstawionej analizie uczyniłam „mowę” wybranych zwierząt domowych¹ w języku

* olga.kielak@poczta.umcs.lublin.pl, ORCID: 0000-0002-9194-1521

¹ Przyjmuję, że zwierzęta takie jak krowa, wół, koń, owca czy świnia należą do kategorii „zwierząt domowych” z kilku powodów. Po pierwsze, przebywają one w granicach ludzkiego obejścia, są człowiekowi bliskie, nie stanowią dla niego zagrożenia – w przeciwieństwie do zwierząt dzikich, nieudomowionych, niebezpiecznych, zamieszkujących obcą, niebezpieczną przestrzeń, np. wilka, niedźwiedzia, lisa. Po drugie, interesujące mnie zwierzęta zamieszkiwały dawniej w jednej izbie wraz z ludźmi, zwłaszcza zimą, ogrzewając domowników swoim ciepłem – były więc dosłownie „domowe”. Po trzecie, „zwierzęta hodowlane”, „zwierzęta gospodarskie” to takie, które hoduje się w określonym celu – aby pozyskać z nich mleko, wełnę czy mięso, wykorzystać w pracy na roli. Krowa, koń czy świnia bezsprzecznie należą do kategorii „zwierząt hodowlanych”, ale dla dawnego mieszkańca wsi były czymś więcej – domownikami, a po ich stracie płakano tak samo jak

polskim i polskiej kulturze ludowej. Proponowany przez A. Gurę podział na charakterystykę głosów i charakterystykę mowy pokrywa się z fasetami – odpowiednio GŁOS ZWIERZĘCIA ORAZ ZWIERZĘ JAKO ADRESAT, ROZMÓWCA – wyodrębnionymi przeze mnie w artykułach hasłowych z pola „zwierzęta domowe” (Kielak 2018), opracowanych zgodnie z metodologią lubelskiego *Słownika stereotypów i symboli ludowych* (SSiSL) (1996–2017; koncepcja całości i red. Jerzy Bartmiński, zastępca red. Stanisława Niebrzegowska-Bartmińska). Oddzielnym zagadnieniem, które świadomie pomijam ze względu na dobre rozpoznanie materiału (Siatkowska 1976; Paclawska 2011), jest kategoria ZAWOŁANIA NA ZWIERZĘTA, zawierająca sposoby komunikowania się człowieka (hodowcy) ze światem zwierząt (Paclawska 2011: 218).

Do przeprowadzonych analiz lingwistyczno-kulturowych wykorzystałam trzy typy danych, jak jest to przyjęte w pracach lubelskich etnolingwistów: (1) dane leksykograficzne ze słowników polszczyzny ogólnej, słowników i atlasów gwarowych oraz słowników frazeologicznych (definicje leksykalne, derywaty, użycia metaforyczne, utarte zestawienia i frazeologię), (2) dane folklorystyczne – między innymi przysłowia, teksty pieśni ludowych i fragmenty prozy ludowej, a także (3) dane etnograficzne, to jest zapisy wierzeń, opisy praktyk oraz relacje potoczne, w których mowa o różnych typach głosów zwierząt².

1. Głos zwierzęcia

Każde ze zwierząt z gospodarskiego obejścia wydaje charakterystyczny dla siebie głos, który jest znakiem pozwalającym je jednoznacznie zidentyfikować: krowa, byk, wół i cielę *ryczą*, koń *rży*, owca, baran i koza *beczą*, *meczą*, świnia i wieprz zaś *kwiczą*. W słownikach języka polskiego definicje głosu zwierząt (krowy, konia, świnia) budowane są przez odniesienie do zwierzęcia. Charakterystyczny głos, który wydaje zwierzę, staje się niekiedy podstawą etymologiczną jego nazwy, na przykład etymologicznie nazwa *byk* jest związana ze staropolskim czasownikiem *bykać* ‘ryczeć’ (Sł SE 1/52; Bor SE 48; SStp 1/3/208), por. także gwarowe *byczyć się* ‘ryczeć, buczeć’ (SGP PAN 3/174)³.

O tym, jak ważne miejsce w językowym obrazie świata zwierząt zajmują wydawane przez nie głosy, świadczą gwarowe nazwy świnia: *charchlak* (SGP PAN 3/459) – od *charchać* ‘o zwierzętach: wydawać chrapliwy głos’ (SGP PAN 3/458), *charchot* ‘gardłowy, chrypliwy, rżący głos’ (Dej Kiel 21/147), *recha* – od *rechtać* ‘wydawać głos: o świniach’ (SGPKarł 5/16). *Rechą*, *rejda* i *chabą* pogardliwie nazywano świnie na ziemi chełmińskiej (Łęga Chełm 102).

Do wydawanych przez zwierzęta głosów nawiązują liczne nadawane im imiona, na przykład krowę często ryczącą nazywano: *Bekula* (SGP PAN 2/37), *Beczula*, *Beksa* (War Nazw 2/37–38), *Buczula*, *Bućka* (War Nazw 2/61), *Buczek* (SGP PAN 3/42), *Bazuna* (*bazuna* to także ‘dawny

po stracie dziecka; członkami rodziny, z którymi żegnała się panna młoda odjeżdżająca po ślubie do domu męża. Z tego względu wydaje mi się, że określenie interesujących mnie zwierząt jako „domowych” lepiej oddaje sposób myślenia o nich użytkowników polszczyzny (zwłaszcza ludowej).

2 W badaniach nad językowym obrazem świata wykorzystywane są również inne trzy typy danych: dane systemowe, dane ankietowe oraz dane tekstowe, w skrócie S-A-T (Bartmiński 2006: 20).

3 Będąc wyrazem ogólnosłowiańskim (Bor SE 48), łączy się z psł. **bykati* ‘ryczeć’ (Bor SE 48) oraz litew. *bukti* ‘ryczeć’, łotew. *bučēt* ‘dźwięczeć, grzmieć, huczeć’ (Trubačev 1960: 42), kontynuując dźwiękonaśladowcze ie. **b(e)u-*, **bh(e)u-* ‘o głosie zwierząt, owadów’ (Sł SE 1/52).

instrument muzyczny') (SGP PAN 1/448), nadto: *Mucia*, *Mučka* (War Nazw 2/193), *Mečka* (Dej Kiel 24/225), *Munia*, *Muńka* (War Nazw 2/194–195), *Ryczka*, *Ryczula* (War Nazw 2/237). Dużo muczący byk mógł nosić imię *Muczek* (War Nazw 1/104), a byka, który ryczał, „gdy gospodarz zabijał kury”, jeden z gospodarzy przewrotnie nazwał *Rycerzem* (War Nazw 1/110). Wśród imion nadawanych owcom pojawia się *Mecia* (War Nazw 4/148), natomiast owcę, która często beczy, nazywano: *Beczka* (War Nazw 4/110), *Blecza* (SGP PAN 2/254), *Beksa* (War Nazw 4/111). Podobnie wyglądało to w wypadku świni – i tak *Barbus* to ‘świnia, która chrząka, prycha; od dźwięku wydawanego przez świnię *bar*, *bar*’ (War Nazw 4/183), *Chrochacz* to ‘świnia, która śmiesznie chrocha’, inne imiona to *Chrum*, *Chrumcia*, *Chrumek*, *Chrumka* (War Nazw 4/187–188), *Kwiczka* (War Nazw 4/200) czy *Papla*, czyli ‘świnia, która ciągle kwiczy, bez przerwy paple’ (War Nazw 4/209).

W polszczyźnie wydawane przez zwierzęta głosy odbierane są jako niezrozumiałe, dlatego określa się je mianem „obcej mowy”: *kwiczą*, a nie mówią, „dzikie ludy niedowiarki” zamieszkujące krańce świata (K 7 Krak 38), a ze względu na jego niezrozumiałość *baranim językiem* określany jest język niemiecki (Wisła 1905/245)⁴. Niezrozumiałość zwierzęcej mowy presuponowana jest w licznych przymówkach, na przykład: „pomów se z kozami” (NKPP mówić 124), „pomów se z bykym, mo hrubsze wargi” (NKPP mówić 124).

Głosy zwierząt, charakteryzowane jako głośnie, huczące, wysokie lub niskie, piskliwe, przeciągłe, chrapliwe, zawodzące, monotonne, jednostajne, przeraźliwie smutne, odbierane są jako nieprzyjemne, nieprzyjemne dla ucha człowieka, por. czasownik *kwiczeć*, kontynuujący psł. **kvičati* ‘wydawać ostry, piskliwy głos’ (Bor SE 278), por. przysłowie: „Juźci nie świnia dla ucha” ‘o nieprzyjemnych dźwiękach’ (NKPP świnia 21). W polszczyźnie głos chłopca przechodzącego mutację jest porównywany do cielącego beku, por. „Mo owiynzióm nute, a cielyncy bek” (NKPP nuta 3).

Jeśli weźmiemy pod uwagę jedynie zestawienie ogólnopolskich i gwarowych czasowników nazywających wydawany przez świnię głos: *chrumkać*, *chrząkać/krząkać* (powsz.), *kruchkać* (Greń SBuk 117), *chrochotać* (Sych SGKasz 5/200), *chrochać* (SGP PAN 4/1/71), *chrochtać* (SGP PAN 4/1/72), *chruchać* (SGP PAN 4/1/77) (por. także *chruch* ‘kaszel’, *chruchać* ‘kaszeleć’ (SGP PAN 4/1/77)), *chrukać* ‘o świni lub dziku: chrząkać’ (SGP PAN 4/1/78), *chrychać* (SGP PAN 4/1/86), *chraktać* (SGP PAN 4/1/59), *chręchać*, *chręczyć* ‘o świni: pomrukiwać’ (SGP PAN 4/1/68), *kręczyć* ‘jeśli chodząc i karmiąc prosięta chrząka czy mruczy’ (ZWAK 1877/19), *rochać* ‘krząkać (o świniach)’ (SGPKarł 5/28), *rechotać* ‘chrząkać, o wydawaniu głosu przez świnię’ (Dej Kiel 27/237), okaże się, że głos świni postrzegany jest jako chrapliwy, chroboczący, gardłowy (por. *chrząkanie* ‘chrapliwy głos wydawany przez świnię’ (SGP PAN 4/94), *krząkać/chrząkać* ‘wydawać gardłowe, nieartykułowane dźwięki o niskich tonach’ (SPXVI 11/294)). W konsekwencji ze względu na podobieństwo wydawanych przez świnię odgłosów do chryпки ludowa etiologia wiązała z nią wszelkie choroby gardła i krtani (ZWAK 1892/257; MAAE 1904/144; Bieg Mat 86), stąd ludowe

4 Mowa zwierząt jest w polszczyźnie równie niezrozumiała jak mowa obcokrajowców, por. nazwę etniczną *Niemiec* utworzoną od przymiotnika *niemy*, który pochodzi od psł. **nēmъ* ‘pozbawiony zdolności mówienia’, ‘mówiący niezrozumiale, obcym, niezrozumiałym językiem’ (Bor SE 361). Stąd *Niemiec*, ‘taki, z którym trudno się porozumieć, przeciwstawiany jest Słowianinowi, ‘temu, z którym można się porozumieć’. W polszczyźnie w odniesieniu do języka niemieckiego używa się określeń typu: *szwargot*, *szwargotać*, czyli ‘mówić w sposób trudny do zrozumienia’ (Bartmiński 1994). Niezrozumiałość obcej mowy podkreślają frazeologizmy: *siedzieć jak na niemieckim/tureckim kazaniu* ‘słuchać czegoś, nic nie rozumiejąc’.

nazwy chrypki: *świński skrzek* (Bieg Lecz 181), *świńskie skrzeki* (Lud 1907/327) czy bolączki pod gardłem: *świnie wrzody* (L 5/489). Powszechnie wierzono, że gdy kobieta ciężarna kopnie świnie, dziecko po urodzeniu dostanie *krzaczki* – będzie ciągle *krzakało* (ZWAK 1892/257; Bieg Mat 86), *kwiczało* przez dwanaście tygodni jak świnia (MAAE 1904/144). Na chrypkę miało zapaść także dziecko wykąpane w wodzie przyniesionej w wiaderku, z którego dawano pić świniom (Bieg Lecz 181). W praktykach leczniczych opartych na zasadach magii sympatycznej „zadane” przez świnie choroby gardła i krtani przenoszono na zwierzę⁵.

Czasowniki nazywające zwierzęce „sposoby mówienia”, oprócz znaczenia dosłownego, mają także znaczenie metaforyczne, zostają wprzęgnięte w tryb animizacji (Awdiejew 1999) – użyte w stosunku do ludzi, zyskują charakter deprecjonujący, co jest konsekwencją funkcjonującej w języku polskim opozycji człowiek : zwierzę (Kempf 1985, 1989). Gdy przyjrzymy się przenośnym znaczeniom czasowników nazywających głosy zwierząt, okaże się, że „zwierzęca mowa” narusza zasady grzeczności językowej. Jest zbyt głośna: przenośnie *ryczeć* to ‘głośno, przeraźliwie krzyczeć, śpiewać; głośno płakać lub śmiać się, ‘wydawać wrzaskliwe dźwięki, drzeć się, wrzeszczeć’ (SJPdOr 7/1425), *beczeć/zabeczeć* to ‘wrzasnąć, ‘ryczeć, ryknąć’ (SW 1/111), *rzeć* – ‘śmiać się głośno, hałaśliwie, wesoło; rechotać’ (SJPdOr 7/1497). Drażliwe dźwięki naruszają poczucie dobrego smaku, por. *beczeć/zabeczeć* to ‘nieładnie zaśpiewać’ (SW 1/111), ‘brzydko, fałszywie śpiewać’ (SJPdOr 1/389). Głos zwierząt włożony w usta ludzi utożsamiany bywa z narzekaniem, utyskiwaniem, por. *beczeć* ‘narzekać, ‘wyrzekać, ‘biadować, ‘utyskiwać, ‘ubolewać, ‘żałować’ (SW 1/111), także z płaczem, por. *beczeć* ‘(głośno) płakać, ‘wybuchać (głośnym) płaczem’ (SJPdOr 1/390; SW 1/111), *zabeczeć* ‘ryknąć płaczem, ‘uderzyć w bek’ (SW 1/111), *barani głos* ‘cienki głos, płacz, bek’ (Wisła 1905/245), we fraz.: *śmiać się/śpiewać baranym głosem* ‘płakać’ (Wisła 1905/256), *beczeć/śpiewać baranym głosem* ‘śpiewać nieprzyjemnie, ‘płakać’ (S SFR 1/95).

Takie jakości, jak płacz czy narzekanie, wpisane są w semantykę głosu niektórych zwierząt (np. kwik świń) w różnych tekstach folkloru, na przykład w przysłowiu „Świnia k w i c z y, a wór drze” ‘źle robi, a płacze i narzeka’ (NKPP świnia 52), w pieśni weselnej, gdy panna wyjdzie za wdowca, świnie „będą k w i c a ł y, ze za nieboski jadały” (K 25 Maz 21–22), w pieśni pijackiej świnia *kwiczy* [= płacze] nad zmarłym szewcem (ZWAK 1890/30), pijakiem (Bart PANLub 3/166), por. także gwarowe *kwikała* ‘człowiek narzekający ciągle na swoje dolegliwości’ (Dej Kiel 23/288). Często wydawany przez zwierzę głos jest paralelny do płaczu/żału panny lub kawalera – w pieśniach stanowych „koniki rzą, woliki r y c z ą, dziewczyna p ł a c z e” [= wyszła za mąż za starego] (K 40 MazP 341–342), „byczek/wołek r y c z y / baran b e c z y, że się nie wylecił – Jasio/starszy družba p ł a c z e, że się nie ożenił” (Bart PANLub 5/269; Bart PANLub 2/603).

Analiza kontekstów wyekscerpowanych z literatury etnograficznej oraz tekstów folkloru pozwala stwierdzić, że głosy zwierząt służą do wyrażania potrzeb – sygnalizowania głodu,

5 Aby wyleczyć chrząkające dziecko, kładziono je trzykrotnie w świńskie gniazdo (Bieg Lecz 181; Bieg Mat 86) lub pod koryto (Lud 1907/327) służące do oparzania świń (ZWAK 1892/257; Bieg Mat 86), na progu, przykrywając nieckami (ZWAK 1892/258; Bieg Mat 86), po czym należało przegonić przez nie zwierzę – „nad chłopcem wieprzka, nad dziewczyną świnkę” (ZWAK 1892/257; Bieg Mat 86; Lud 1907/327); w tym samym celu trzykrotnie smarowano dziecku pięty uryną świni „innej płci niż dziecko” (Bieg Lecz 181). Dzieci cierpiące na kaszel prowadzono przed wschodem słońca do chlewa, aby wgrzyzły się w świńskie koryto (K 15 Poz 153). Chrząkający dorosły obchodził chlew i trzykrotnie gryzł świńskie koryto; w tym samym celu należało splunąć, chuchając jednocześnie do koryta z wiarą, że „świnia ten ból zje” (Bieg Lecz 181).

np. w wierszu chłopskiej poetki „świnki k w i c z ą, tak żreć wołają” ([K. Wiśniewska] Szcz Ant 810–811), rzadziej – stanów emocjonalnych, np. złości, strachu, smutku. W zapisach etnografów krowa ryczy ze smutku, a sprzedana, tęskni za byłym właścicielem (powsz., np. ZWAK 1886/99; ZWAK 1890/206), ryczy z żalu po zabitym wężu (powsz., np. K 17 Lub 146), a nawet *pęka* od ryku (MAAE 1908/133)⁶; ryczy *strasznie, okropnie, żałośnie*, oplakując w ten sposób zmarłego gospodarza (TL 2004/1–2/35–36); przyczyną ryku krowy może być też tęsknota za cielęciami (powsz.). W przemowie weselnej „wieprzak w kubelku k r ę c z y” [= ‘chrząka’] (K 9 Poz 205), sygnalizując strach przed zbliżającą się śmiercią. W balladach i pieśniach żołnierskich rzenie konia, ryk wołu jest oznaką smutku, rozpacz, np. po stracie swego pana: „koniczek [Jasia, którego zabili na wojence] w y r y z a w stajence” (K 24 Maz 236); *żałośnie zarzał* koń pana, który utonął w *dunaju* (K 1 Pieś 205–206), to jest w głębokiej rzece (SGPKarł 1/392).

W poszczególnych tekstach folkloru wydawane przez zwierzęta dźwięki mają bogatą symbolikę. W archaicznych zagadkach głosy niektórych zwierząt wpisują się w mitologiczny model świata – głośny, przeraźliwy ryk wołu i byka, który słyhać daleko, symbolizuje grzmot (powsz.), stąd w zagadkach:

Ry ci wół na sto gór, a na cały go świat sły szeć (Grzmot) (Folf Zag 137).

Jes taki byk; jak r y k nie, to sły chać na sto gór (Grzmot) (Cisz Krak 333).

Do ryku zwierząt porównywano też odgłos wiatru, por. w przepowiedni pogody: „Jeśli jasny Maurycy [22 IX], to rad w zimie wiatr r y c y” (NKPP Maurycy św.), a w podaniu nadciągająca chmura jest jak *rycząca krowa* (Zow Bib 104) (zob. Niebrzegowska-Bartmińska 2016).

W ludowych erotykach głosy wydawane przez płodne samce (*rzenie* konia czy *ryk* byka) stanowią przejaw męskiej potencji (powsz.): kawaler jedzie do dziewczyny, „koniczek mu r ż e” (ZWAK 1885/198), „pod nim r y z a” [= rzy] (K 22 Łęcz 87); dziewczynie ma być żal, gdy „koniczek [kawalera] do innej będzie r y ż a ł” (K 21 Rad 119); panna „nie wyspała się od r y c z k u byczka” (K 40 MazP 558), dziewczyna „trąca pstrego byśka w ogonek niechcący, bysiek poleciał jej po boru r y c ą c y” (K 40 MazP 181). Wtórnie płodnościowa semantyka końskiego rzenia i ryku byka pojawia się także w kontekstach obrzędowych, por. rzenie maskary konia, z którą kołędowano w okresie bożonarodzeniowo-noworocznym i zapustnym (Kielak 2018), oraz przeraźliwy ryk „wieselnego buli”, mężczyzny przebranego za byka, pojawiającego się na Kaszubach koło północy na zabawie weselnej (Sych SGKasz 6/142–143).

W polskim folklorze głosy wydawane przez niektóre zwierzęta mają semantykę diabelską – w opowieściach wierzeniowych kwik świni charakteryzowany jest jako przeraźliwy (Wisła 1899/68–69), jej chrząkanie okazuje się „śmiechem diabelskim Boruty” (Grodz Leg 26–27). W ludowych opowieściach głosy zwierząt naśladują istoty demoniczne, jeszcze bardziej upodabniając się do postaci, które przyjmują, na przykład diabeł pod postacią cielęcia zwodzi chłopa beczaniem (Wisła 1899/67), w postaci barana – *żałośliwie pobekuje* (Dek Strzyg 96).

6 W kulturze tradycyjnej wąż w pobliżu krowy zapewnia jej mleczność; nazywany *krowodojem, krowosysem* (Karł SJP 2/565) doi krowę, która wskutek tego dobrze się chowa i daje dużo mleka. W ludowych opowieściach odwiedzana przez węża krowa przywiązuje się do niego, a taka, której węża zabito – ryczy z tęsknoty za nim, traci apetyt, przestaje się doić i zdycha (Kielak 2018).

Według ludowych wierzeń, gdy świnię zdychać będą, „dolatuje kwi k powietrza”, a gdy ma nastąpić pomór na bydło, to koło północy „pokazuje się na rozstajnych drogach wół straszny, który, zanim kury zapieją, wydaje tak okrutny ryk, że ziemia drży z przestachu” (ZWAK 1885/68–69).

Na polskiej wsi zwierzęta traktowane były jako te, które widzą (i wiedzą – czasowniki *widzieć* i *wiedzieć* mają przecież wspólną etymologię) więcej, z tego też powodu wydawane przez nie głosy miały znaczenie wieszczce. Rzenie konia, któremu przypisywano zdolność widzenia duchów, powszechnie uważano za zapowiedź śmierci, podobną semantykę miało prychanie zwierzęcia (Szyf Zwycz 91). Taka charakterystyka akustyczna konia pojawia się w ludowych balladach: „konik p a r s k a, w y r y ż u j e, [bo] śmierć czuje” (K 22 Łęcz 138). Także krowa rycząca podczas pojenia w Boże Narodzenie oznajmiała rychłą śmierć w domu (ZWAK 1881/117; Wiśla 1903/336; Bieg Lecz 419).

W tekstach folkloru głosy zwierząt są zapowiedzią nieszczęścia – w pieśniach żołnierskich koń rży pod chłopakiem, który jedzie na wojnę:

Oj, pojechał, pojechał na tem bronnem koniku,
i przypina sobie i przypina sobie tę szabelkę do boku.
A jak ją sobie przypiął, obejrzał się na swój dom,
żałośnie zawołał, żałośnie zapłakał,
a że z a d r ż a ł pod nim koń (MAAE 1912/137).

Podobnie w pieśni dziadowskiej: „kary koniczek r ż y”, piorun trzaska w zabudowania/dom i zabija synową, która udusiła teścia (Bart PANLub 3/657), a w balladzie „siwy konik r ż y, biały wół r y c z y” – dziewczyna płacze, przezuwając śmierć Jasieńka (Bart Wąż 64–65).

Zgodnie z wierzeniami rzenie konia (i grzebanie nogą) przed podróżą mogło być znakiem nieszczęścia w jej trakcie (ZWAK 1881/136), a jednocześnie rzenie (MAAE 1907/152), parskanie konia (ZWAK 1890/129) w czasie jazdy „za interesem” zapowiadało szczęście i pomyślne załatwienie sprawy. Parskanie konia przed wyjazdem z domu było zapowiedzą szczęśliwej podróży (TL 1992/1–2/42), parskanie w podróży zaś było sygnałem radości gospodarzy, do których udawano się w gościnę (K 48 Ta–Rz 287; podob. K 42 Maz 407; Sych SGKasz 2/197). Rzenie konia wyruszającego do panny kawalera było zapowiedzią, że rodzice ukochanej będą radzi z jego przybycia (K 28 Maz 129), a parskanie koni podczas swatów zapowiadało przyjęcie kawalera, mawiano: „Konie p a r s k a j a, będą nam radzi” (NKPP koń 105). Parskanie w drodze do ślubu lub w czasie przewożenia posagu miało być zapowiedzią, że młodej parze będzie się dobrze powodziło (MAAE 1907/150).

Wydawanym przez zwierzęta głosom przypisywano znaczenie wróżebne. Z krząknięć świń wróżono o urodzaju na bukiew – dziewczyny w wigilię św. Andrzeja kołatały w chlew wałkiem od chleba (K 48 Ta–Rz 86), gospodynie w Wigilię podchodziły do chlewów, uderzały w drzwi i pytały świń: „Będzie bukiew?” (Kot Urok 100) – jeśli mieszkanki chlewa odezwały się (K 48 Ta–Rz 86), odpowiadały mruknięciem, sądzono, że w przyszłym roku będzie urodzaj na terzeszki i można hodować więcej świń (Kot Urok 100), które żywią się bukwią.

Wydawane przez zwierzęta głosy wprzęgano w scenariusz ludowych wróżb matrymonialnych. Przykładowo krząknięcia świń wróżyły pannie rychłe zamążpójście – przed wieczerzą wigilijną panny biegły z warzechą przed chlew i czekały, aż zwierzę *krząknie*; krząknięcie świni poczytywano za wróżbę, że w przyszłym roku wyjdą za mąż (MAAE 1904/74). W Wigilię lub na św. Szczepana panny nasłuchiwały pod chlewem – ile razy świnia kwiknie, tyle lat dziewczyna będzie jeszcze panną (Kot Urok 20). Na Śląsku po wieczerzy wigilijnej dziewczki wołały do świni: „Nuśka, latoś?”. Jeżeli zwierzę odezwało się, miał być to znak, że dziewczyna wyda się w nadchodzącym roku za mąż (Pośp Śląsk 64). W Tymbarku (woj. małopolskie) w Wigilię panna krzyczała w chlewie: „huk za rok, huk za dwa, huk za trzy”, wierząc, że „przy którym z tych wyrazów świnia chrząknięciem jej się odezwie, za tyle lat pójdzie za mąż” (ZWAK 1881/167).

W ludowej wizji świata kosmos postrzegany jest jako żywy organizm, w którym wszystkie sfery są ze sobą powiązane, dlatego też obserwacja zachowania zwierząt, zwłaszcza wsłuchiwanie się w wydawane przez nie głosy, pozwala wnioskować o realnych zmianach w świecie, na przykład ryk bydła (K 9 Poz 309), poranny bek kozła (w kaszubskiej przepowiedni: „kěj kozel reno z a b l e ć i, tej χmura z deščã są vleće” (Sych SGKasz 2/224)) czy rżenie konia, przy jednoczesnym *liganiu* [= pokładaniu się] zwierzęcia (ZWAK 1878/134), uważano za przepowiednię deszczu. Krowy ryczące w zimowe noce miały zapowiadać, że w nadchodzącym roku nie będzie trawy na polach (ZWAK 1886/99), krowa rycząca w Wigilię – pomnożenie dobytku (Wisła 1903/336). Głośny ryk bydła odbierano jako zapowiedź pożaru (MAAE 1914/60), a nocne rżenie konia – jako zwiastun wojny (K 15 Poz 218).

2. Zwierzę jako rozmówca, adresat

Choć w polszczyźnie potocznej, z którą sprzęgnięte są postawa zdroworoządkowa oraz punkt widzenia prostego człowieka, zwierzęta pozbawione są umiejętności mówienia, por. w przysłowiach: „Człowiek mówi, wół nie mówi” (SW 2/1056), „Kozy, lubo rogi i uszy mają, dotychczas mówić nie umieją” (NKPP koza 41), w kulturze tradycyjnej pojawia się wiele kontekstów, gdzie zwierzę przemawia ludzkim głosem, występuje jako rozmówca i adresat.

Powszechnie wierzono, że zwierzęta domowe (krowy, woły, konie) rozmawiają ze sobą *ludzkim głosem* (Pośp Śląsk 69; Dwor Maz 39), *ludzką mową* (K 16 Lub 101; ZWAK 1890/161; TL 1994/1–2/75), w *polskiej mowie* (TL 2007/3–4/21), *po ludzku* (K 15 Poz 141; ZWAK 1878/20), *ludzkim językiem* (MAAE 1904/77), tak, iż je można rozumieć (MAAE 1904/77) w szczególnym czasie – w Wigilię o północy (powsz.), w Nowy Rok (Pośp Śląsk 107), w nocy przed św. Jerzym (22 IV) (K 48 Ta–Rz 287). Aby zwierzęta przemówiły, należało dać im opłatek (Pośp Śląsk 70), resztki z wieczerzy wigilijnej (K 16 Lub 101); po kawałeczku każdej z wigilijnych potraw dawano bydłu również z intencją, aby zwierzęta nie skarżyły się na swoich gospodarzy (Pośp Śląsk 70).

Według zapisów etnografów tematyka zwierzęcych rozmów koncentruje się wokół spraw związanych z gospodarstwem i jego mieszkańcami – bydło rozmawia między sobą o szczęściu i nieszczęściu swego gospodarza (K 10 Poz 186), o tym, czy będzie się szczęściło w gospodarstwie (MAAE 1907/116). Rozmawiające w tym czasie woły chwala Pana Jezusa (ŁSE 1967/179) lub swojego gospodarza (Stel Pom 47), czasami skarżą się innym wołom na złe traktowanie

(Wisła 1890/107; MAAE 1914/56; ŁSE 1967/179); woły, uchodzące za najpobożniejsze ze zwierząt, odmawiają pacierze (ŁSE 1967/179), proszą Boga o błogosławieństwo dla ludzi (K 51 Sa–Kr 8).

[Wigilia] Wierzą też, że bydłeta w noc wigilijną rozmawiają o gospodarzu, jakie będą urodzaje w tym roku, czy będzie się szczęściło gospodarstwo, czy nie, ile lat będzie jeszcze gazda żył, lecz rozumie się, że tylko człowiek święty mógłby tę rozmowę bydłat podsłuchać (MAAE 1907/116).

Po postniku kobiety zmywały naczynia, a pomyjami z resztkami Postnika obdzielono bydło, które podobnie tej nocy mówiło między sobą ludzkim językiem i w polskiej mowie, a człowiekowi nie wolno było tej mowy podsłuchiwać (TL 2007/3–4/21).

Wierzono, że nie należy podsłuchiwać zwierzęcych rozmów (powsz., np. Wisła 1903/337; Stel Pom 53), aby „nie dowiedzieć się czegoś złego” (Stel Pom 53); mawiano, że kto w tym czasie usłyszy mowę zwierząt, umrze (powsz.), ponieważ zdradziłby tajemnicę zwierząt (Stel Pom 46). Powszechnie sądzono, że podsłuchane (wbrew zakazom) bydło (powsz., np. K 15 Poz 141; ZWAK 1886/215; ZWAK 1890/40; MAAE 1914/221; Dwor Maz 39), krowy (Bart Wąż 190–191, 289), woły (Bart Wąż 191), konie (Pośp Śląsk 69–70; Bart Wąż 191; TL 2007/1–2/26) przepowiadają śmierć gospodarza:

[Wigilia] Wierzą [...] powszechnie, że o północy bydło rozmawia ze sobą mową ludzką; a pewien parobek, który wlaź pod żłób, aby usłyszeć to gadanie, usłyszał, jak woły przemówiły do siebie, że za dni kilka wywiozą gospodarza na cmentarz. I tak się też stało, bo za kilka dni umarł gospodarz (ZWAK 1890/40).

Mówio, że krowy gadajo do siebie [w Wigilię o północy]. Ale sie bojeli ludzie podsłuchiwać. Mówio, jak podsłuchas krowe, cy konia, cy krowe jak podsłuchas, to mozes umrzeć. Tylko ktoś wiadać podsłuchał i ta mowa wysła. Ze sie krowy rozmawiajo w nocy we Wilije (Bart Wąż 289).

Zakaz podsłuchiwania mowy zwierząt: „podsłuchiwać tej mowy nie wolno” (Wisła 1903/337), „człowiek słuchać nie powinien” (Stel Pom 53), obudowany przykrymi konsekwencjami: „kto usłyszał rozmowę bydłat, szybko umrze” (Dwor Maz 39), „kto tę mowę usłyszy, ten umierać musi” (K 15 Poz 141), „taki człowiek wnet umrze” (MAAE 1914/221), wynika z ludowej wiary w materialność słowa. Jak pisze Anna Engelking (1988: 158):

Słowo, które jest bytem realnym, ma realną moc oddziaływania na świat fizyczny. Może powodować w nim zmiany, stwarzać nowe stany rzeczy. Światopogląd magiczny przypisuje słowu moc kreacyjną – jest ona konsekwencją ontologicznego statusu słowa i charakteru jego związków z rzeczywistością.

W powyższych przykładach usłyszenie słów powołuje je do życia, materializuje to, co zostało powiedziane przez zwierzęta, podobnie jak zmaterializowały się (porosły murawą) słowa

pielgrzymą w opisaną przez Juliana Krzyżanowskiego (1977) opowieści o zamarniętym słowie. Dodatkowo magiczne słowa są wypowiedzane w określonym czasie – czasie niezwykłym, czasie święta; pośredniczą między dwiema sferami – *sacrum* i *profanum* (Engelking 1988: 163).

Uważano, że rozmowę bydła (bez przykrych konsekwencji) mogli usłyszeć tylko starzy, dobrzy, niewinni ludzie (Pośp Śląsk 70), człowiek święty (MAAE 1907/116), taki, „co nie zgrzesuł” (Dwor Maz 39); w rozmowę z wołami mógł wdać się tylko ten, kto był w stanie łaski (Stel Pom 47). Na Kaszubach po wieczerzy wigilijnej stawiano w chlewie stołek dla zmarłego gospodarza, który, jak wierzono, przybędzie w tym czasie na rozmowy do bydła i koni (Kuk Kasz 244).

Zwierzętom zdarza się także „przemawiać” ludzkim głosem w określonych gatunkach folkloru. W baśniach często doradzają bohaterom, wydają im polecenia, przestrzegają przed niebezpieczeństwem, funkcjonują jako magiczni pomocnicy. Baśniowa krowa, świadoma nadchodzącej śmierci, radzi sierocie zakopać w ziemi swoje rogi i nogi, a potem wyrasta z nich studzienka z winem (Złot Źródł 20–24) lub jabłoń, z której leje się piwo (Wisła 1897/455). W wariantach tej baśni miejsce mówiącej ludzkim głosem krowy zajmują inne zwierzęta, między innymi owca (K 42 Maz 495–496), koza (Sim Gad 205–208), byk (Wisła 1897/453–455; Bart Wąż 148–150) czy koń (Bart Wąż 117–120). Baśniowy brat-baranek przynosi utopionej (lub zamienionej w kaczkę) siostrze do jeziora płaczące i głodne dziecko, po czym woła siostrę, aby je utuliła i nakarmiła (Wisła 1894/239; MAAE 1901/113); prowadzi pana nad rzekę i przywołuje swoją utopioną siostrę (Cisz Krak 76; war. Wisła 1894/240)⁷.

Dopuszczone do głosu zwierzęta często żalą się na swój los. W pieśniach żołnierskich koń zmarłego żołnierza skarży się, że po śmierci pana *rozkruczą* [= rozdziobią] (Bart PANLub 3/385), *rozedrą* (Bart PANLub 3/407), *rozniosą* (ZWAK 1880/206) go kruki, wrony. Por. jeden z licznych wariantów pieśni:

Póki pan mój na mnie siadał,
jam se drobny "owies jadał.
Tera ni mam garstki sieczki,
stoje we krwi pu kusteczki.
Teraj ni mam garstki siana,
stoje we krwi pu kulana.
Tera ni mam garstki słomy,
rozedro mnie kruki, wrony.
Kruki, wrony sie zlicieli
ji kunisia rozszarpali (Bart PANLub 3/407).

W pastorałkach owce skarżą się Najświętszej Paniencie, że „pokąsał je wilczyśko” (K 24 Maz 106; war. Bart PANLub 1/190–191); jedna z owiec, wysłana na skargę do pana, „żali się na pastucha, że nigdy na łące nie pasie ich, a w lesie nie broni od zwierząt złych” (Wisła 1905/260).

⁷ Przykładów baśniowych zwierząt mówiących ludzkim głosem znalazłoby się o wiele więcej, jednak moim celem nie jest mnożenie kontekstów, a tylko zasygnalizowanie obecności wątku: zwierzę jako rozmówca i adresat.

Zakończenie

Charakterystyka dźwiękowa jest jednym z ważniejszych (o ile nie najważniejszym) komponentów w opisie zwierzęcego obrazu świata. Wydawany przez krowę, konia czy świnię głos pozwala je jednoznacznie zidentyfikować⁸, a skojarzenie zwierzęcia z określonym głosem utrwalone zostało już na poziomie leksykalnym, o czym świadczą chociażby gwarowe nazwy i imiona opisywanych przeze mnie udomowionych gatunków. Obecność tych informacji w języku wskazuje na ich wagę, zgodnie ze spostrzeżeniami Anny Wierzbickiej (1985), że w języku werbalizuje się to, co jest istotne dla człowieka.

Z jednej strony, wydawane przez zwierzęta odgłosy – niezrozumiałe, charakteryzowane jako „obca mowa”, odbierane jako nieprzyjemne dla ucha człowieka, gdy się je odnosi do ludzi, zyskują charakter deprecjonujący; z drugiej strony – funkcjonują jako symboliczne komunikaty, za pomocą których zwierzę wyraża swoje potrzeby: sygnalizuje głód, informuje o swoich stanach emocjonalnych (złości, strachu, smutku). W poszczególnych tekstach folkloru wydawane przez zwierzęta odgłosy mają bogatą symbolikę: w zagadkach, przepowiedniach pogody i podaniach są porównywane do dźwięków właściwych zjawiskom atmosferycznym; w ludowych erotykach stanowią przejaw męskiej potencji; w opowieściach wierzeniowych – posiadają semantykę diabelską; w ludowych wierzeniach – mają znaczenie wieszczce, wróżebne, prognostyczne. W polszczyźnie ludowej zwierzętom zdarza się także przemawiać ludzkim głosem – w baśniach zwierzęcy bohaterowie funkcjonują jako magiczni pomocnicy (doradzają ludziom, wydają im polecenia, przestrzegają przed niebezpieczeństwem); w ludowych pieśniach dopuszczone do głosu skarżą się i żalą na swój los; w wierzeniach – przemawiają w specjalnym czasie (w Wigilię o północy, w Nowy Rok, w nocy przed św. Jerzym), a wypowiediane przez nie kwestie, nieprzeznaczone dla uszu ludzkich, materializują się w cudowny sposób.

W języku i kulturze zwierzęta mówią – *ludzkim głosem, w polskiej mowie* lub swoim zwierzęcym językiem, odmiennym od *naszego*, ale zwykle zrozumiałym. W dodatku mają coś ważnego do powiedzenia, z czego zdają sobie sprawę mieszkańcy wsi wsłuchujący się w zwierzęce głosy i próbujący je zinterpretować. Analiza zgromadzonych kontekstów pozwala wyróżnić – na podstawie konstytuującej je intencji – gatunki mowy, którymi posługują się zwierzęta (oczywiście przez pryzmat języka i kultury). Będą to między innymi: rozmowa, pochwała, skarga, prośba, modlitwa, porada, polecenie, przestroga, przepowiednia, wróżba. W tym kontekście mowę zwierząt – zarówno wydawane przez nie dźwięki i głosy, jak i ludzką mowę w ich wykonaniu – można potraktować, za Williamem I. Thomasem i Florianem Znanięckim (1976: 183), jako jeden z przejawów zasady solidarności z życiem, zgodnie z którą „przyroda w sposób aktywny zainteresowana jest pomyślnością człowieka”⁹.

8 Mój dwuletni synek podczas zabawy w „zgadywanki” nie miał problemu z odgadnięciem, o jakim zwierzęciu mówiłam, gdy otrzymał podpowiedź polegającą na podaniu czasownika nazywającego wydawany przez nie głos.

9 Rozwinięciem sformułowanej przez W.I. Thomasa i F. Znanięckiego zasady jest artykuł autorstwa S. Niebrzegowskiej-Bartmińskiej (2018), w którym autorka omawia szczegółowo uczestników i przejawy aktu solidarności, powody działań solidarnościowych oraz wartości powiązane sieciowo z ideą solidarności. Fragment artykułu poświęcony jest relacjom ludzi i zwierząt.

Bibliografia

- Awdziejew A. 1999: *Tryby komunikacyjne*, [w:] J. Adamowski, S. Niebrzegowska (red.), *W zwierciadle języka i kultury*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin, s. 240–247.
- Badura W.E. 1902: *Nasładowanie głosu zwierząt*, „Lud”, nr 8, s. 393–394.
- Bartmiński J. 1994: *Jak zmienia się stereotyp Niemca w Polsce?*, „Przegląd Humanistyczny”, nr 5, s. 81–110.
- Bartmiński J. 2006: *Językowe podstawy obrazu świata*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin.
- Bor SE: W. Boryś, *Słownik etymologiczny języka polskiego*, Wydawnictwo Literackie, Kraków 2006.
- Czesak A. 2002: *Co i gdzie jeszcze powiedziały gwarą ptaki?*, [w:] M. Skarżyński, M. Szpiczakowska (red.), *Rozmaitości językowe: ofiarowane prof. dr. hab. Januszowi Strutyńskiemu z okazji jego jubileuszu*, Księgarnia Akademicka, Kraków, s. 63–71.
- Dej Kiel: K. Dejna, *Słownictwo ludowe z terenów województwa kieleckiego i łódzkiego*, „Rozprawy Komisji Językowej. Wydawnictwo Łódzkiego Towarzystwa Naukowego”, t. 21 (C–D) – 1975, s. 135–290; t. 23 (K) – 1977, s. 147–290; t. 24 (L–M) – 1978, s. 149–274; t. 27 (Pos–R) – 1981, s. 129–281.
- Domogała A. 2015: *Polskie czasownikowe nazwy głosów zwierząt w ujęciu diachronicznym i dialektologicznym*, „Linguarum Silva”, nr 4, s. 59–75.
- Engelking A. 1988: *Magiczna moc słowa w polskiej kulturze ludowej*, „Język a Kultura”, t. 1: *Podstawowe pojęcia i problemy*, red. J. Anusiewicz, J. Bartmiński, s. 157–165.
- Gloger Z. 1877: *Zabobony i mniemania ludu nadnarwiańskiego tyjące ptaków, płazów i owadów*, „Zbiór Wiadomości do Antropologii Krajowej”, nr 1, s. 101–107.
- Grabowiecka I. 1997: *Czasowniki odnoszące się do głosu ptaków – badania w dorzeczu Bugu, Biebrzy i Narwi*, [w:] B. Bartnicka, B. Falińska, A. Kowalska, H. Sędziak (red.), *Śladami Kolberga i Glogera po ziemi łomżyńskiej*, Łomżyńskie Towarzystwo Naukowe im. Wagów, Łomża, s. 57–68.
- Greń SBUK: Z. Greń, H. Krasowska, *Słownik górali polskich na Bukowinie*, Sławistyczny Ośrodek Wydawniczy, Warszawa 2008.
- Gura A. 1993: *Verbalnaja imitacija golosov životnych v slavjanskom fol'klore*, [w:] S.M. Tolstaja, T.V. Civjan (red.), *Slavjanskoe i balkanskoe jazykoznanie. Struktura małych fol'klornych tekstov*, Nauka, Moskva, s. 132–152.
- Gura A. 1995: *Zvuki i golosa životnych*, [w:] E.A. Dorochova, N.I. Žulanova, O.A. Pašina (red.), *Golos i ritual. Materialy konferencii maj 1995*, Gosudarstvennyj instytut iskusstvoznanja, Moskva, s. 15–19.
- Gura A. 1997: *Simvolika životnych v slavjanskoj narodnoj tradicii*, Izdatel'stvo „Indrik”, Moskva.
- Gura A. 1999: *Kriki životnych i ptic*, [w:] N.I. Tolstoj (red.), *Slavjanskije drevnosti. Ètnolingvističeskij slovar'*, t. 2, *Meždunarodnye otnošenija*, Moskva, s. 677–681.
- Kempf Z. 1985: *Wyrazy „gorsze” dotyczące zwierząt*, „Język Polski” LXV, s. 125–144.
- Kempf Z. 1989: *Dwa aspekty wyrazów negatywnych dotyczących zwierząt*, „Język Polski” LXIX, s. 208–209.
- Kielak O. 2016: *Szczeka, warczy, ujada. Psia mowa w polszczyźnie potocznej i ludowej*, [w:] K. Feruga, A. Ostrowska-Knapik (red.), *Współczesny świat słowiański*, Verbum, Praha, s. 91–109.
- Kielak O. 2017: *Golos svin'i v pol'skom razgovornom i narodnom jazykach*, [w:] *Materialy XIII meždunarodnoj naučno-praktičeskoj konferencii „21 vek: fundamental'naja nauka i technologii”, 8–9 avgusta 2017 g.*, Izdatel'stvo „Akademičeskij”, North Charleston, s. 116–125.
- Kielak O. 2018: *Językowo-kulturowy obraz zwierząt domowych w polskiej tradycji ludowej*, praca doktorska, promotor: S. Niebrzegowska-Bartmińska, Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin (maszynopis).
- Krzyżanowski J. 1977: *Norwidowa paralela o zamaryłym słowie*, [w:] J. Krzyżanowski, *Paralele*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa, s. 643–650.
- L: S.B. Linde, *Słownik języka polskiego*, wydanie drugie poprawne i pomnożone, t. 1–6, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Lwów 1854–1860.
- Madeja A. 2003: *XVI-wieczne czasowniki opisujące głosy zwierząt*, [w:] K. Kleszczowa, J. Sobczykowa (red.), *Śląskie studia lingwistyczne*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice, s. 179–186.
- Muszyńska M. 2013: *Czasowniki onomatopieczne w gwarach Śląska na tle słowiańskim. I. Leksemy opisujące głosy i zachowania ptaków*, „Rozprawy Komisji Językowej ŁTN”, nr 59, s. 165–187.
- Niebrzegowska-Bartmińska S. 2016: *„Ryczy wół na sto gór”. Motywy zwierzęce w polskiej meteorologii ludowej*, [w:] A. Kretschmer, F. Poljakov (red.), *Slavische Geisteskultur: Ethnolinguistische und philologische Forschungen*, teil 1, část 1, Peter Lang, Wien, s. 109–122.

- Niebrzegowska-Bartmińska S. 2018: *Solidarność z życiem w kulturze ludowej – od zasady do postulatu*, [w:] B. Zieliński (red.), *Z polskich studiów slawistycznych*, seria 13, t. 1: *Literaturoznawstwo, kulturoznawstwo, folklorystyka*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Poznań, s. 195–204.
- NKPP: *Nowa księga przysłów i wyrażeń przysłowiowych polskich*, w oparciu o dzieło Samuela Adalberga oprac. Zespół Redakcyjny pod kierunkiem J. Krzyżanowskiego, t. 1–4, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1969–1978.
- Nowakowska A. 2003: *Człowiek jak zwierzę. Sfrazeologizowane porównania odczasownikowe na podstawie Słownika frazeologicznego języka polskiego*, „Język a Kultura”, t 15: *Opozycja homo – animal w języku i kulturze*, red. A. Dąbrowska, s. 97–103.
- Osipowicz A. 1893: *Nazwy ludowe głosów zwierząt, ptaków itd. i tłumaczenie znaczenia niektórych z nich w mowie ludzkiej*, „Wisła”, nr 7, s. 174–175.
- Paćlawska E. 2011: *Zawolania na zwierzęta i ptactwo*, [w:] J. Bartmiński (red.), *Polska pieśń i muzyka ludowa. Źródła i materiały*, t. 4: *Lubelskie, cz. 3: Pieśni i teksty sytuacyjne*, Instytut Sztuki Polskiej Akademii Nauk, Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej, Wydawnictwo Muzyczne Polihymnia, Lublin, s. 218–243.
- Rachilina E.W. 2015 (red.), *Glagoly zvukov životnyh. Tipologija metafor*, Jazyki slavjanskoj kul'tury, Moskva.
- S SFR: S. Skorupka, *Słownik frazeologiczny języka polskiego*, t. 1–2, Wiedza Powszechna, Warszawa 1967–1968.
- SGP PAN: *Słownik gwar polskich*, oprac. przez Zakład Dialektologii Polskiej Instytutu Języka Polskiego Polskiej Akademii Nauk w Krakowie pod kier. M. Karasia, (od t. 2) J. Reichana, (od t. 6) J. Okoniowej, Wrocław–Kraków, t. 1 – 1982, t. 2 – 1983, t. 3 – 1989–1991, t. 4 – 1992–1993, t. 5 – 1994–1998, t. 6 – 2001–2004, t. 7 – 2005–2010, t. 8 – 2011.
- SGPKarl: J. Karłowicz, *Słownik gwar polskich*, t. 1–6, nakładem Akademii Umiejętności, Kraków 1900–1911.
- Siatkowska E. 1976: *Zachodniosłowiańskie zawolania na zwierzęta. Stan obecny, funkcje historyczne, stosunek do systemu językowego*, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa.
- SJPDol: *Słownik języka polskiego*, red. W. Doroszewski, t. 1–11, Wiedza Powszechna, Warszawa 1958–1969.
- Sł SE: *Słownik etymologiczny języka polskiego*, red. F. Sławski, t. 1–5, Towarzystwo Miłośników Języka Polskiego, Kraków 1952–1982.
- SPXVI: *Słownik polszczyzny XVI wieku*, t. 11, red. M.R. Mayenowa, F. Peplowski, Instytut Badań Literackich Polskiej Akademii Nauk, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1978.
- SSIŚL: *Słownik stereotypów i symboli ludowych, koncepcja całości i red. J. Bartmiński, zastępca red. S. Niebrzegowska-Bartmińska*, t. 1: *Kosmos, cz. 1: Niebo, światła niebieskie, ogień, kamienie; cz. 2: Ziemia, woda, podziemie; cz. 3: Meteorologia; cz. 4: Świat, światło, metale; t. 2: Rośliny, cz. 1: Zboża*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 1996–2017.
- SStp: *Słownik staropolski*, t. 1, red. S. Urbańczyk, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław–Warszawa–Kraków 1953–1955.
- SW: *Słownik języka polskiego*, red. J. Karłowicz, A. Kryński, W. Niedźwiedzki, t. 1–8b, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1952–1953 (wyd. fotooffsetowe z lat 1900–1927).
- Sych SGKasz: B. Sychta, *Słownik gwar kaszubskich na tle kultury ludowej*, t. 1–7, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk, Wrocław 1967–1976.
- Thomas W.I., Znanięcki F. 1976: *Chłop polski w Europie i Ameryce*, t. 1, Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, Warszawa.
- Tolstaja S.M. 1999: *Zvukovoj kod tradicionnoj narodnoj kul'tury*, [w:] T.A. Agapkina, L.G. Nevskaja, I.A. Sedakova, S.M. Tolstaja (red.), *Mir zvučaščij i molčaščij. Semiotika zvuka i reči v tradicionnoj kul'ture slavjan*, Izdatel'stvo „Indrik”, Moskva, s. 9–16.
- Trubačev O.N. 1960: *Proischoždenie nazvanij domašnih životnyh v slavjanskih jazykach*, Izdatel'stvo Akademii Nauk SSSR, Moskva.
- Usačeva V.V. 1999: *Roľ' zvukopodražanij v obrjadovoj praktike slavjan*, [w:] T.A. Agapkina, L.G. Nevskaja, I.A. Sedakova, S.M. Tolstaja (red.), *Mir zvučaščij i molčaščij. Semiotika zvuka i reči v tradicionnoj kul'ture slavjan*, Izdatel'stvo „Indrik”, Moskva, s. 85–104.
- Vinogradova L.N. 1999: *Gadania po zvukam*, [w:] T.A. Agapkina, L.G. Nevskaja, I.A. Sedakova, S.M. Tolstaja (red.), *Mir zvučaščij i molčaščij. Semiotika zvuka i reči v tradicionnoj kul'ture slavjan*, Izdatel'stvo „Indrik”, Moskva, s. 311–319.
- War Nazw: *Słownik etymologiczno-motywyacyjny słowiańskiej zoonimii ludowej. Słowiańskie nazwy własne zwierząt domowych i udomowionych zwierząt dzikich w środowiskach wiejskich*, red. S. Warchoń, t. 1: *Bawoły, byki, konie, woły*, t. 2: *Krowy*, t. 4: *Ssaki domowe, ptactwo domowe, zwierzęta hodowane w klatkach, udomowione zwierzęta dzikie*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2007–2014.

Wierzbicka A. 1985: *Lexicography and conceptual analysis*, Karoma, Ann Arbor.

Zimnowoda J. 2003: *Opozycja homo – animal w ekspresywnych zwrotach językowych*, „Język a Kultura”, t. 15: *Opozycja homo – animal w języku i kulturze*, red. A. Dąbrowska, s. 103–115.

Źródła

- Bart PANLub: *Polska pieśń i muzyka ludowa. Źródła i materiały*, red. serii L. Bielawski, t. 4: *Lubelskie*, red. tomu J. Bartmiński, cz. 1: *Pieśni i obrzędy doroczne*, cz. 2: *Pieśni i obrzędy rodzinne*, cz. 3: *Pieśni i teksty sytuacyjne*, cz. 4: *Pieśni powszechne*, cz. 5: *Pieśni stanowe i zawodowe*, Instytut Sztuki Polskiej Akademii Nauk, Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej, Wydawnictwo Muzyczne Polihymnia, Lublin 2011.
- Bart Wąż: J. Bartmiński, O. Kielak, S. Niebrzegowska-Bartmińska, *Dlaczego wąż nie ma nóg? Zwierzęta w ludowych przekazach ustnych*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2015.
- Bieg Lecz: H. Biegeleisen, *Lecznictwo ludu polskiego*, Polska Akademia Umiejętności, Kraków 1929.
- Bieg Mat: H. Biegeleisen, *Matka i dziecko w obrzędach, wierzeniach i zwyczajach ludu polskiego*, nakładem Towarzystwa Wydawniczego „Ateneum”, Lwów 1927.
- Cisz Krak: S. Ciszewski, *Krakowiaczy. Monografia etnograficzna*, t. 1: *Podania. Powieści fantastyczne. Powieści anegdotyczno-obyczajowo-moralne. Bajki o zwierzętach. Zagadki i łamigłówki*, nakładem autora, Kraków 1894.
- Dek Strzyg: J.P. Dekowski, *Strzygi i topieluchy. Opowieści sieradzkie*, Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, Warszawa 1987.
- Dwor Maz: S. Dworakowski, *Kultura społeczna ludu wiejskiego na Mazowszu nad Narwią*, cz. 1: *Zwyczajne doroczne i gospodarskie*, Białostockie Towarzystwo Naukowe, Białystok 1964.
- Folf Zag: *Polskie zagadki ludowe*, oprac. S. Folfasiński, Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, Warszawa 1975.
- Grodz Leg: *Legends łączyckie*, oprac. J. Grodzka, Wydawnictwo Łódzkie, Łódź 1960.
- K 1 Pieś: O. Kolberg, *Dzieła wszystkie*, t. 1: *Pieśni ludu polskiego*, Polskie Wydawnictwo Muzyczne, Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, Wrocław–Poznań 1961 (wyd. fotooffsetowe z: *Lud. Jego zwyczaje, sposób życia, mowa, podania, przysłowia, obrzędy, gusła, zabawy, pieśni, muzyka i tańce. Przedstawił... Serya I...*, 1857).
- K 7 Krak: O. Kolberg, *Dzieła wszystkie*, t. 7: *Krakowskie*, cz. 3, Polskie Wydawnictwo Muzyczne, Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, Wrocław–Poznań 1962 (wyd. fotooffsetowe z: *Lud... Serya VII...*, 1874).
- K 9 Poz: O. Kolberg, *Dzieła wszystkie*, t. 9: *W. Ks. Poznańskie*, cz. 1, Polskie Wydawnictwo Muzyczne, Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, Wrocław–Poznań 1963 (wyd. fotooffsetowe z: *Lud... Serya IX...*, 1875).
- K 10 Poz: O. Kolberg, *Dzieła wszystkie*, t. 10: *W. Ks. Poznańskie*, cz. 2, Polskie Wydawnictwo Muzyczne, Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, Wrocław–Poznań 1963 (wyd. fotooffsetowe z: *Lud... Serya IX...*, 1876).
- K 15 Poz: O. Kolberg, *Dzieła wszystkie*, t. 15: *W. Ks. Poznańskie*, cz. 7, Polskie Wydawnictwo Muzyczne, Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, Wrocław–Poznań 1962 (wyd. fotooffsetowe z: *Lud... Serya XV...*, 1882).
- K 16 Lub: O. Kolberg, *Dzieła wszystkie*, t. 16: *Lubelskie*, cz. 1, Polskie Wydawnictwo Muzyczne, Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, Kraków–Warszawa 1962 (wyd. fotooffsetowe z: *Lud... Serya XVI...*, 1883).
- K 17 Lub: O. Kolberg, *Dzieła wszystkie*, t. 17: *Lubelskie*, cz. 2, Polskie Wydawnictwo Muzyczne, Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, Kraków 1962 (wyd. fotooffsetowe z: *Lud... Serya XVII...*, 1884).
- K 21 Rad: O. Kolberg, *Dzieła wszystkie*, t. 21: *Radomskie*, cz. 2, Polskie Wydawnictwo Muzyczne, Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, Kraków–Warszawa 1964 (wyd. fotooffsetowe z: *Lud... Serya XXI...*, 1888).
- K 22 Łęcz: O. Kolberg, *Dzieła wszystkie*, t. 22: *Łęczyckie*, Polskie Wydawnictwo Muzyczne, Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, Kraków 1964 (wyd. fotooffsetowe z: *Lud... Serya XXII...*, 1889).
- K 24 Maz: O. Kolberg, *Dzieła wszystkie*, t. 24: *Mazowsze*, cz. 1, Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, Polskie Wydawnictwo Muzyczne, Warszawa–Kraków 1963 (wyd. fotooffsetowe z: *Mazowsze. Obraz etnograficzny skreślił...*, t. 1: *Mazowsze polne*, 1885).
- K 25 Maz: O. Kolberg, *Dzieła wszystkie*, t. 25: *Mazowsze*, cz. 2, Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, Polskie Wydawnictwo Muzyczne, Warszawa–Kraków 1963 (wyd. fotooffsetowe z: *Mazowsze. Obraz...*, t. 2: *Mazowsze polne*, 1886).
- K 28 Maz: O. Kolberg, *Dzieła wszystkie*, t. 28: *Mazowsze*, cz. 5, Polskie Wydawnictwo Muzyczne, Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, Kraków–Warszawa 1964 (wyd. fotooffsetowe z: *Mazowsze. Obraz...*, t. 5: *Mazowsze stare. Mazury. Kurpie*, 1890).
- K 40 MazP: O. Kolberg, *Dzieła wszystkie*, t. 40: *Mazury Pruskie*, oprac. W. Ogrodziński, D. Pawlak, red. D. Pawlak, Polskie Wydawnictwo Muzyczne, Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, Kraków–Warszawa 1966.

- K 42 Maz: O. Kolberg, *Dzieła wszystkie*, t. 42: *Mazowsze*, cz. 7, oprac. A. Pawlak, M. Tarko, T. Zdanczewicz, red. M. Tarko, Polskie Wydawnictwo Muzyczne, Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, Kraków–Warszawa 1970.
- K 48 Ta–Rz: O. Kolberg, *Dzieła wszystkie*, t. 48: *Tarnowskie–Rzeszowskie*, oprac. J. Burszta, B. Linette, red. J. Burszta, Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, Polskie Wydawnictwo Muzyczne, Warszawa–Kraków 1967.
- K 51 Sa–Kr: O. Kolberg, *Dzieła wszystkie*, t. 51: *Sanockie–Krośnieńskie*, cz. 3, oprac. T. Skulina, red. A. Skrukwa, Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, Polskie Wydawnictwo Muzyczne, Warszawa–Kraków 1973.
- Kot Urok: F. Kotula, *Przeciw urokom. Wierzenia i obrzędy u Podgórzan, Rzeszowiaków, Lasowiaków*, Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, Warszawa 1989.
- Kuk Kasz: R. Kukier, *Kaszubi bytowscy. Zarys monografii etnograficznej*, Wydawnictwo Morskie, Gdynia 1968.
- Lud 1907/324–330: S. Czyżewicz, *Wiązanka wierzeń i przesądów ludu z okolic Buczkowa i Okulic, tudzież Mokrzysek-Buczka*, „Lud” 1907, nr 13, s. 324–330.
- Łęga Chełm: W. Łęga, *Ziemia Chełmińska*, Polskie Towarzystwo Ludoznawcze, Wrocław 1961.
- ŁSE 1967/175–182: B. Baranowski, „*Najdogodniejsze zwierzę*” wół, „*Łódzkie Studia Etnograficzne*” 1967, nr 9, s. 175–182.
- MAAE 1901/3–272: L. Malinowski, *Powieści ludu polskiego na Śląsku*, cz. 2, „*Materiały Antropologiczno-Archeologiczne i Etnograficzne*” 1901, nr 5, s. 3–272.
- MAAE 1904/3–86: W. Kosiński, *Materyały etnograficzne zebrane w różnych okolicach Galicji zachodniej. Część druga. Wierzenia i przesady*, „*Materiały Antropologiczno-Archeologiczne i Etnograficzne*” 1904, nr 7, s. 3–86.
- MAAE 1904/141–173: R. Lilientalowa, *Dziecko żydowskie*, „*Materiały Antropologiczno-Archeologiczne i Etnograficzne*” 1904, nr 7, s. 141–173.
- MAAE 1907/17–229: J. Kantor, *Czarny Dunajec. Monografia etnograficzna*, „*Materiały Antropologiczno-Archeologiczne i Etnograficzne*” 1907, nr 9, s. 17–229.
- MAAE 1908/50–344: A. Saloni, *Lud rzeszowski. Materyały etnograficzne*, „*Materiały Antropologiczno-Archeologiczne i Etnograficzne*” 1908, nr 10, s. 50–344.
- MAAE 1912/3–177: Z.S., *Dalsze przyczynki do etnografii Wielkopolski*, „*Materiały Antropologiczno-Archeologiczne i Etnograficzne*” 1912, nr 12, s. 3–177.
- MAAE 1914/3–151: A. Saloni, *Zaściankowa szlachta polska w Delejewie*, „*Materiały Antropologiczno-Archeologiczne i Etnograficzne*” 1914, nr 13, s. 3–151.
- MAAE 1914/211–242: J. Kantor, *Zwyczaje Świąt Bożego Narodzenia i Wielkiej Nocy w okolicy Jarosławia*, „*Materiały Antropologiczno-Archeologiczne i Etnograficzne*” 1914, nr 13, s. 211–242.
- Pośp Śląsk: J. Pośpiech, *Zwyczaje i obrzędy doroczne na Śląsku*, Instytut Śląski, Opole 1987.
- Sim Gad: *Gadka za gadką. 300 podań, bajek i anegdot z Górnego Śląska*, oprac. D. Simonides, J. Ligęza, Instytut Śląski, Opole 1975.
- Stel Pom: B. Stelmachowska, *Rok obrzędowy na Pomorzu*, Instytut Bałtycki, Toruń 1933.
- Szcz Ant: J. Szczawiej, *Antologia współczesnej poezji ludowej*, Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, Warszawa 1972.
- Szyf Zwycz: A. Szyfer, *Zwyczaje, obrzędy i wierzenia Mazurów i Warmiaków, Pojezierze, Olsztyn* 1975.
- TL 1992/1–2/41–44: K. Karabowicz, *Gusta, przepowiednie i zabobony mieszkańców woj. chełmskiego*, „*Twórczość Ludowa*” 1992, nr 7, s. 41–44.
- TL 1994/1–2/75: J. Wojciechowska, *Polskie obrzędy i zwyczaje okresu Bożego Narodzenia na Wileńszczyźnie*, „*Twórczość Ludowa*” 1994, nr 9, s. 75.
- TL 2004/1–2/35–37: J. Adamowski, *Zapowiedzi śmierci – przekazy z południowego Podlasia*, „*Twórczość Ludowa*” 2004, nr 19, s. 35–37.
- TL 2007/1–2/19–26: J. Adamowski, M. Kielbus, *Wigilia w Kocudzy*, „*Twórczość Ludowa*” 2007, nr 22, s. 19–26.
- Wisła 1890/79–112: K. Skrzyńska, *Wiś Krynice w Tomaszowskiem*, „*Wisła. Miesięcznik Geograficzno-Etnograficzny*” 1890, nr 4, s. 79–112.
- Wisła 1894/237–268: K. Mátyás, *Zza krakowskich rogatek*, „*Wisła. Miesięcznik Geograficzno-Etnograficzny*” 1894, nr 8, s. 237–268.
- Wisła 1897/452–458: Z.A. Kowerska, *Bajki z Józnowa w pow. lubelskim*, „*Wisła. Miesięcznik Geograficzno-Etnograficzny*” 1897, nr 11, s. 452–458.
- Wisła 1899/65–88: S. Udziela, *Świat nadzmysłowy ludu krakowskiego, mieszkającego po prawym brzegu Wisły*, „*Wisła. Miesięcznik Geograficzno-Etnograficzny*” 1899, nr 13, s. 65–88.
- Wisła 1903/313–348: E. Majewski, W. Jarecki, *Bydło (pecus, bos, vacca, vitulus) w mowie, pojęciach i praktykach ludu polskiego*, „*Wisła. Miesięcznik Geograficzno-Etnograficzny*” 1903, nr 17, s. 313–348.

- Wisła 1905/241–273: E. Majewski, K. Stołyhwo, *Owca w mowie, pojęciach i praktykach ludu polskiego*, „Wisła. Miesięcznik Geograficzno-Etnograficzny” 1905, nr 19, s. 241–273.
- Złot Źród: *U złotego źródła. Baśnie polskie*, oprac. S. Wortnam, Nasza Księgarnia, Warszawa 1974.
- Zow Bib: M. Zowczak, *Biblia ludowa. Interpretacje wątków biblijnych w kulturze ludowej*, Funna, Wrocław 2000.
- ZWAK 1877/3–36: O. Kolberg, *Rzecz o mowie ludu wielkopolskiego*, „Zbiór Wiadomości do Antropologii Krajowej” 1877, nr 1, s. 3–36.
- ZWAK 1878/3–182: A. Petrow, *Lud ziemi dobrzyńskiej, jego charakter, mowa, zwyczaje, obrzędy, pieśni, przysłowia, zagadki itp.*, „Zbiór Wiadomości do Antropologii Krajowej” 1878, nr 2, s. 3–182.
- ZWAK 1880/185–261: J. Grajnert, *Zapiski etnograficzne z okolic Wielunia i Radomska*, „Zbiór Wiadomości do Antropologii Krajowej” 1880, nr 4, s. 185–261.
- ZWAK 1881/102–186: B. Gustawicz, *Podania, przesady, gadki i nazwy ludowe w dziedzinie przyrody. Część pierwsza*, „Zbiór Wiadomości do Antropologii Krajowej” 1881, nr 5, s. 102–186.
- ZWAK 1885/3–72: W. Siarkowski, *Materyjały do etnografii ludu polskiego z okolic Pińczowa. Część I*, „Zbiór Wiadomości do Antropologii Krajowej” 1885, nr 9, s. 3–72.
- ZWAK 1885/173–299: A. Cinciała, *Pieśni ludu Śląskiego z okolic Cieszyna*, „Zbiór Wiadomości do Antropologii Krajowej” 1885, nr 9, s. 173–299.
- ZWAK 1886/75–156: S. Udziela, *Materyjały etnograficzne zebrane z miasta Ropczyc i okolicy*, „Zbiór Wiadomości do Antropologii Krajowej” 1886, nr 10, s. 75–156.
- ZWAK 1886/182–336: S. Ciszewski, *Lud rolniczo-górnicy z okolic Sławkowa w pow. olkuskim, cz. 1*, „Zbiór Wiadomości do Antropologii Krajowej” 1886, nr 10, s. 182–336.
- ZWAK 1890/1–136: S. Udziela, *Lud polski w pow. ropczyckim w Galicji*, „Zbiór Wiadomości do Antropologii Krajowej” 1890, nr 14, s. 1–136.
- ZWAK 1890/145–251: Z. Wierchowski, *Materyjały etnograficzne z powiatu Tarnobrzskiego i Niskiego w Galicji*, „Zbiór Wiadomości do Antropologii Krajowej” 1890, nr 14, s. 145–251.
- ZWAK 1892/252–267: R. Zawiliński, *Przesady i zabobony z ust ludu w różnych okolicach zebrane*, „Zbiór Wiadomości do Antropologii Krajowej” 1892, nr 16, s. 252–267.

Summary

“That night the cattle spoke human language among themselves and they spoke Polish”. Voices of domestic animals in colloquial Polish and the Polish language of folklore

Keywords: ethnolinguistics, linguistic worldview, folk culture, voices of animals.

The article analyses the “speech” of selected domestic animals in the Polish language and Polish folk culture. The analysis is conducted in accordance with the methodology of the Lublin *Słownik stereotypów i symboli ludowych* [Dictionary of Folk Stereotypes and Symbols] (concept developer and editor: J. Bartmiński, vice-editor: S. Niebrzegowska-Bartmińska). Following the model of describing animals in Slavic traditional culture proposed by Aleksander Gura, the author distinguishes two types of acoustic characteristics – the characteristics of animal voices, i.e. sounds and voices produced by animals (consistent with the facet VOICE OF ANIMAL) and the characteristics of speech, i.e. human speech performed by animals (consistent with the facet ANIMAL AS AN INTERLOCUTOR AND ADDRESSEE).